

Kronika

GOSPODARSTWA RODZINNE WOBEC WYZWAŃ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

W dniu 21 czerwca 2018 roku w Krakowie odbyła się VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa zorganizowana przez Europejskie Centrum Badawcze Drobnych Gospodarstw Rolnych działające przy Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie oraz Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego. Tematem konferencji były *Gospodarstwa rodzinne wobec wyzwań zrównoważonego rozwoju*. W konferencji uczestniczyło 280 osób, w tym 7 z zagranicy, a na program złożyły się dwie sesje plenarne oraz dwie sesje panelowe, w trakcie których przedstawiono 20 referatów.

Konferencję otworzyli: JM Rektor Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sady, Dyrektor Centrum Badawczego Drobnych Gospodarstw Rolnych prof. dr hab. inż. Janusz Żmija oraz Dyrektor Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie dr Krzysztof Duda.

W sesji plenarnej pierwszy referat pt. *Gospodarstwa rodzinne w kleszczach paradygmatu neoliberalnego i zrównoważonego* wygłosił **prof. dr hab. Józef Stanisław Zegar** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarski Żywnościowej PIB, Warszawa). Prelegent skoncentrował się na przedstawieniu szans i zagrożeń rolnictwa rodzinnego we współczesnym świecie wobec presji wywieranej przez paradygmaty rozwoju neoliberalnego i zrównoważonego. Autor przybliżył podstawowe założenia obu paradygmatów, jak również ich krytykę. Następnie odniósł się do sytuacji i perspektyw gospodarstw rodzinnych w krajach o różnym stopniu rozwoju, których odmienną sytuacją wynika z faktu, iż rolnictwo krajów rozwiniętych przeszło transformację industrialną, zaś w krajach rozwijających się rolnictwo dopiero stoi przed wielką zmianą. Jej warunki w coraz większym stopniu określa globalizacja, a zwłaszcza korporacyjny system rolno-żywnościowy, liberalizacja rynku globalnego oraz finansjalizacja. Jednocześnie państwa tracą możliwości skutecznego oddziaływania na przebieg procesów gospodarczych, których skutki mogą okazać się niekorzystne dla społeczności tych krajów. Na przyszłość rolnictwa rodzinnego istotny wpływ ma jego zdolność do podążania wyzwaniom współczesnego świata, m.in. w zakresie wyżywienia rosnącej

populacji ludności oraz zachowania środowiska przyrodniczego. Podsumowując autor stwierdził, iż z jednej strony mechanizm rynku korporacyjnego wywiera presję na gospodarstwa rodzinne do przekształcania się w przedsiębiorstwa rolne, z drugiej zaś gospodarstwa rodzinne wydają się najbardziej społecznie efektywne w osiągnięciu celów zrównoważonego rozwoju. Ponadto gospodarstwa rodzinne mają obecnie duże możliwości zwiększenia wartości dodanej, tak poprzez sprzedaż bezpośrednią i rynki lokalne, jak również poprzez rynki globalne. Podstawową rolę odgrywać tu także mogą zrzeszenia rolników (kolektywne działania), kreowanie wiedzy (poznanie natury i rynku) oraz doradztwo rolnicze.

Prof. dr hab. Janusz Żmija wraz z **dr Justyną Pijanowską** (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) przedstawili referat pt. *Gospodarstwa rodzinne – aspekty społeczne i prawne*. W pierwszej kolejności prelegenci odnieśli się do źródła definicji gospodarstwa rodzinnego, którym jest art. 23 Konstytucji RP, stanowiący, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne za które uważa się gospodarstwo rolne prowadzone przez rolnika indywidualnego, o łącznej powierzchni użytków rolnych nie większej niż 300 ha. Autorzy stwierdzili, że w definicji tej nie ma bezpośredniego odniesienia do rodziny, uznając, że za gospodarstwo rodzinne należy przyjąć gospodarstwo rolne posiadające gospodarstwo domowe, użytki rolne, rodzinę i jest oparte w swojej działalności głównie na własnych zasobach siły roboczej. Następnie prelegenci zwrócili uwagę na liczne funkcje społeczne pełnione przez rodzinne gospodarstwa rolne, wśród których na uwagę zasługuje ich rola w tworzeniu i utrzymaniu kapitału społecznego oraz powstawaniu i przechowywaniu istotnych materialnych i niematerialnych wartości kultury ludowej. Podkreślono także, że małe gospodarstwa rodzinne stanowią także bufor chroniący przed ubóstwem, ponieważ produkcja rolna zapewnia ich członkom zasoby podstawowych produktów żywnościowych. Autorzy wskazali także na korzyści będące efektem ochrony środowiska przyrodniczego przez rodzinne gospodarstwa rolne oraz unikania nadmiernej eksploatacji zasobów, a przez to gospodarowania nimi w sposób odpowiedzialny. Gospodarstwa te przyczyniają się także do kształtowania krajobrazu wiejskiego rozumianego jako krajobraz przyrodniczy oraz kulturowy. Ostatnia z omówionych funkcji społecznych odnosiła się do opieki nad najmłodszymi i najstarszymi członkami rodzin. Jest ona związana z modelem tradycyjnej, wielopokoleniowej rodziny rolnika, gdzie domownicy w każdym wieku znajdowali dla siebie miejsce i zajęcie.

Prof. dr José Luis López (Politechnika Madrycka, Hiszpania) wygłosił referat nt. *Gospodarstwa rodzinne w Hiszpanii*. Celem prezentowanych przez prelegenta zagadnień było zobrazowanie ewolucji, jaka dokonała się w hiszpańskim rolnictwie od zakończenia hiszpańskiej wojny domowej do czasów obecnych. W latach 1950-2000 odsetek ludności zatrudnionej w rolnictwie zmniejszył się do 2,5%. Przyczyniły się do tego: masowa emigracja ludności w wieku produkcyjnym z obszarów wiejskich do miast, postęp techniczny i uprzemysłowienie rolnictwa, co z kolei pociągnęło za sobą zmniejszenie zapotrzebowania na siłę roboczą w rolnictwie i spadek zatrudnienia. Drugim aspektem poruszonym przez prelegenta były procesy konsolidacji i koncentracji gruntów ornych. Spowodowało to eliminację małych nieekonomicznych gospodarstw rolnych, a jednocześnie poprawiło dostęp gospodarstw do infrastruktury drogowej. Koncentracja ziemi zwiększyła możliwości wprowadzenia mechanizacji rolnictwa,

nowoczesnych technologii, nowych sposobów nawadniania pól i produkcji rolniczej. Kolejnym poruszonym przez prelegenta problemem były kwestie związane ze stwarzaniem się rolników w spółdzielniach lub w tzw. towarzystwach transformacji rolnej, których celem jest produkcja, przetwarzanie i wprowadzanie do obrotu produktów rolnych, hodowlanych lub leśnych, jak również rozwój obszarów wiejskich i świadczenie usług. Ten ostatni problem został zilustrowany przykładem spółdzielni Anecoop. Jej historia sięga 1975 roku, kiedy grupa hiszpańskich małych spółdzielni produkujących owoce cytrusowe połączyła się, aby rozszerzyć ofertę produktów, dotrzeć do nowych rynków i poprawić siłę przetargową dzięki dystrybucji na dużą skalę. Obecnie Anecoop jest wiodącym producentem owoców i warzyw w regionie Morza Śródziemnego, hiszpańskim liderem w sprzedaży owoców, warzyw i surówek oraz wiodącym na świecie eksporterem owoców cytrusowych.

Kolejnym prelegentem był **prof. dr hab. Wojciech Ziętara** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB, Warszawa), który przedstawił referat nt. *Gospodarstwo rodzinne – stan i kierunki rozwoju*. Celem przeprowadzonych przez autora rozważań było udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące efektywności różnych form organizacyjnych i prawnych jednostek gospodarczych w rolnictwie, źródeł trwałości gospodarstw rodzinnych, występowania ewentualnych ograniczeń i zagrożeń, jak również możliwości oraz kierunków dalszego rozwoju gospodarstw rodzinnych. Prelegent zaprezentował kilka definicji rolnego gospodarstwa rodzinnego oraz przedstawił formy prawne przedsiębiorstw występujących w rolnictwie, podkreślając, iż dominującą formą wśród nich są przedsiębiorstwa prowadzone przez osoby fizyczne (99%). Następnie autor przedstawił występujące w literaturze definicje gospodarstwa rodzinnego, przyjmując iż jest to gospodarstwo prowadzone przez rolnika (właściciela, użytkownika, dzierżawcę) na własny rachunek i odpowiedzialność, w którym w nakładach pracy dominuje praca własna rolnika i członków jego rodziny (ponad 50%) i występuje ścisłe połączenie gospodarstwa domowego z gospodarstwem rolnym. Kontynuując, prelegent stwierdził, iż w rolnictwie ma miejsce dominacja gospodarstw rodzinnych, których źródłem przewag jest zasada „jedności myśli i ręki” przejawiająca się szczególnym związkiem pracy kierowniczej i wykonawczej. Ponadto Autor wskazał, że decydująca jest tu rola człowieka, silniejsza motywacja, większe zdolności adaptacyjne do zmian, wyższa elastyczność pracy oraz szybsza reakcja na pogorszenie ekonomicznych i przyrodniczych warunków gospodarowania. Do słabości gospodarstw rodzinnych prelegent zaliczył m.in. wymagania przedsiębiorstw handlowych i przetwórstwa rolniczego w zakresie jakości, wielkości partii produktów i terminowości dostaw oraz przesłanki społeczne (ograniczone zasoby własnej pracy w sytuacji choroby lub wypadku, ciągłość pracy w produkcji zwierzęcej a czas wolny, obciążenie kobiet, sukcesja gospodarstw). Omawiając kierunki rozwoju gospodarstw rodzinnych, autor skupił się na możliwościach dostosowania gospodarstw do zmieniających się warunków gospodarowania. Przykładem mogą być różne formy współpracy gospodarstw, takie jak integracja pozioma i pionowa, wspólne użytkowanie maszyn i innych środków oraz różne formy wspólnego gospodarowania, np. grupy i organizacje producenckie. W rolnictwie polskim udział tych form jest zaskakująco niski, mimo wielu pozytywnych przykładów z rolnictwa Niemiec czy Francji.

Prof. DSc Nidhal Shaban (Uniwersytet Leśny, Sofia, Bułgaria/ISLE Association) oraz **dr Eman Kadhum** (Uniwersytet Rolniczy Sofia, Bułgaria/ISLE Association) przedstawili referat pt. *Rodzinne gospodarstwa rolne w Bułgarii - studium przypadku na przykładzie ogrodnictwa*. Autorzy przedstawili sytuację gospodarstw rolnych w Bułgarii, wskazując na szereg czynników mających znaczenie dla ich rozwoju (m.in. warunki rolno-ekologiczne, środowisko polityczne, dostęp do rynków, ziemi i zasobów naturalnych, dostęp do technologii i usług, finansowanie, warunki demograficzne, gospodarcze i społeczno-kulturowe oraz edukacja). W latach 2003-2010 liczba gospodarstw rolnych w Bułgarii spadła o 44% (do ok 370 tys.), a jednocześnie obszar użytków rolnych zwiększył się do 3,6 miliona hektarów. Spowodowało to wzrost średniej powierzchni gospodarstw z 4,4 ha w 2003 roku do 9,8 ha w 2010 roku. Nadal jednak ponad 90% gospodarstw rolnych posiada mniej niż 5 ha użytków rolnych. Autorzy stwierdzili jednak, że to małe gospodarstwa rolne odgrywają istotną rolę w rozwoju obszarów rolniczych i wiejskich w Bułgarii. Drobni rolnicy posiadają praktyczną wiedzę i doświadczenie w rolnictwie, ale brakuje im kierunkowego wykształcenia, a także finansują inwestycje w gospodarstwie z własnych środków. Słabością są też sieci powiązań w ramach łańcucha dostaw żywności, a udział rolników w grupach rolniczych i organizacjach producentów jest znikomy. Sprzedaż bezpośrednia produktów rolnych i żywnościowych oraz lokalne rynki znajdują się w początkowej fazie rozwoju, podobnie jak infrastruktura rynkowa i transportowa oraz odpowiednie prawodawstwo.

Prof. dr hab. Henryk Runowski (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie) przedstawił referat nt. *Procesy dostosowawcze w gospodarstwach rodzinnych a paradygmat zrównoważonego rozwoju*. W swoim wystąpieniu prelegent nawiązał do procesów dostosowawczych w rolnictwie, będących reakcją na zmiany w otoczeniu i elementem niezbędnym do zapewnienia sukcesu i rozwoju gospodarstw rodzinnych. Autor zauważył, iż obecnie podstawą kierunków zmian w gospodarstwach rodzinnych jest paradygmat trwałego zrównoważonego rozwoju, a równowaga oparta jest o trzy filary: społeczny, ekonomiczny i ekologiczny. Zmieniają się wymagania dotyczące efektywności produkcji, bezpieczeństwa produktów, ochrony zwierząt oraz środowiska naturalnego, a także następują zmiany proporcji między różnymi systemami produkcji w rolnictwie, w których uwidacznia się rosnący udział rolnictwa ekologicznego. Autor przedstawił także ewolucję funkcji wsi i rolnictwa, podkreślając rosnące znaczenie funkcji pozaprodukcyjnych oraz zmian w proporcjach między nimi, zgodnie z którymi udział funkcji socjalnej i usługowej będzie wzrastał kosztem funkcji produkcyjnej. Modyfikacji ulega także charakter różnych płatności, które z formy wsparcia dochodów przybierają coraz częściej formę rekompensaty dodatkowych kosztów, wynikających z realizacji zasad trwałego rozwoju. Podsumowując, autor zadał pytanie o przyszłość europejskich rolników i ich możliwości konkurowania na światowym rynku żywnościowym. Stwierdził, iż odpowiedź na nie może być twierdząca, pod warunkiem, że gospodarstwa rolne dostosowywać się będą do zmieniających wymogów otoczenia, które oczekuje wzrostu efektywności i jakości produkcji, poszerzania realizowanych funkcji, dbałości o środowisko i dobrostan zwierząt. Mogą to zapewnić wysoce zmotywowani, wykształceni, respektujący zasady rozwoju zrównoważonego i dobrze opłacani producenci.

Prof. dr hab. Franciszek Kapusta (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) wygłosił referat pt. *Dlaczego istnieje konieczność zrównoważonego rozwoju gospodarstwa rolnego?* Wykorzystując literaturę przedmiotu i posługując się metodą analizy porównawczej, prelegent przedstawił istniejące w literaturze i stosowane w praktyce gospodarczej koncepcje ujmowania zagadnienia zrównoważonego rozwoju gospodarstwa, w tym mierniki i wskaźniki oceny stopnia zrównoważenia. Autor stwierdził, iż zrównoważony rozwój gospodarstwa ma służyć realizacji celu, jakim jest jego trwanie i rozwój, a gospodarzowi i jego rodzinie zapewnić miejsce pracy i godziwych dochodów. Na tle powyższych rozważań autor przedstawił metodę B. Kopcicia „równowagi ekonomicznej gospodarstwa”, sformułowaną i opublikowaną prawie sześćdziesiąt lat temu. Jest to metoda odpowiadająca na współczesne problemy zrównoważonego rozwoju gospodarstwa i pozwalająca na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi o poziomie jego zrównoważenia. Obejmuje ona ocenę równowag cząstkowych w procesach produkcyjnych, organizacji sił wytwórczych, między systemem gospodarczym a warunkami produkcji oraz pozwala na ustalenie wyznacznika równowagi ekonomicznej całego gospodarstwa. Przeprowadzona przez autora analiza porównawcza wskaźników zrównoważonego gospodarstwa proponowanych w literaturze z równowagą ekonomiczną gospodarstwa według B. Kopcicia wykazała dużą zbieżność mierników i wskaźników oceny. Istniejące różnice dotyczyły głównie szczegółowości oceny gospodarstwa. Metoda B. Kopcicia pomimo upływu czasu nie straciła na aktualności i z niewielkimi korektami może być przydatna do oceny zrównoważenia gospodarstwa. Ponieważ B. Kopeć te same mierniki i wskaźniki stosował w analizie makroekonomicznej więc jego metoda jest również przydatna do analizy zrównoważenia rolnictwa w rejonie, jednostce administracyjnej, w tym w kraju.

Dr hab. Bazyli Czyżewski, prof. UEP (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) wygłosił referat nt. *Gospodarstwa rodzinne wobec kieratu rynku w europejskim rolnictwie*. Swoje wystąpienie prelegent rozpoczął od wyjaśnienia istoty kieratu rynku, którego ekonomiczny sens sprowadza się do tego, że wydajność rolnictwa zwiększa się, a dochody rolników nie rosną (lub realnie spadają). Podniesienie wydajności produkcji rolnej możliwe jest przez inwestycje w nowe technologie, czego przykładem jest rolnictwo amerykańskie, w którym wdrażanie nowoczesnych technologii oraz praktyk agrotechnicznych zaowocowało rozwojem rolnictwa industrialnego. Głównym celem prezentowanych przez autora badań była odpowiedź na pytanie, na ile „korygowanie rynku”, obecne od dawna w polityce rolnej krajów wysokorozwiniętych, było skuteczne w eliminacji zjawiska kieratu. Przeprowadzone badania potwierdziły, że kierat Cochrane’a w perspektywie bardzo długiego okresu (tj. od lat 70.) występował w Europie, podobnie jak w USA. Jednak zawężając okres badania do lat 1995-2014, można zauważyć, że związek produktywności i dochodu w krajach europejskich jest dodatni. Oznacza to, że od połowy lat 90. kierat rynkowy w klasycznym rozumieniu nie występuje w rolnictwie europejskim. Badania autora wskazują jednak, że choć tradycyjnie rozumiany kierat rynkowy stracił na znaczeniu, pojawiła się jego nowa forma nazwana „kieratem stopy wzrostu dochodu”, który w największym stopniu dotyka małe gospodarstwa rodzinne. Polega on na ujemnej zależności między produktywnością a stopą wzrostu dochodu rolniczego. W rezultacie gospodarstwa drobnotowarowe są skazane na błędne koło, w którym wysiłki na rzecz poprawy wydajności, skutkują coraz niższą stopą wzrostu dochodu, podczas gdy w dużych gospodarstwach wysiłki te dają coraz wyższą stopę.

Dr hab. Dariusz Żmija (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) przedstawił referat pt. *Małe rodzinne gospodarstwa rolne jako podmioty realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju*. Na wstępie prelegent wskazał na korzyści o charakterze ekonomicznym, społecznym i środowiskowym, wynikające z funkcjonowania małych rodzinnych gospodarstw rolnych oraz w tym samym układzie rodzajowym podkreślił wybrane wady tego typu gospodarstw. Następnie autor przedstawił wyniki badań, których celem było określenie wpływu wybranych instrumentów WPR na funkcjonowanie małych rodzinnych gospodarstw rolnych z województwa małopolskiego. Wpływ wsparcia inwestycyjnego dotyczył przede wszystkim powiększania ich kapitału rzeczowego, przyczyniając się do unowocześnienia prowadzonej produkcji. Zatrudnienie w badanych gospodarstwach nie zmniejszyło się, mimo zwiększenia poziomu mechanizacji pracy i uruchamiania pozarolniczej działalności gospodarczej w części gospodarstw. Analiza zmian zasobów siły roboczej wykazała, że wsparcie w ramach badanych instrumentów WPR przyczyniło się do utrzymania dotychczasowych miejsc pracy, względnie tworzenia nowych przede wszystkim dla członków rodziny rolnika. Wsparcie inwestycyjne wpłynęło jednak na efektywniejsze wykorzystanie posiadanych w gospodarstwach zasobów ziemi, co zaowocowało zwiększeniem skali produkcji. Projekty inwestycyjne w małym stopniu przyczyniły się natomiast do zmian w sytuacji agrarnej badanych gospodarstw, gdyż niewiele z nich zdecydowało się na zakup ziemi. Rolnicy nie realizowali też działań z zakresu scalania gruntów. Gospodarstwa koncentrowały się raczej na produkcji specjalistycznej, z której można uzyskać większy dochód, niż na zwiększaniu produkcji, która dla uzyskania opłacalności wymaga większego areалу. Realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych w małym stopniu wpłynęła natomiast na budowanie kapitału ludzkiego poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników bądź też nawiązanie współpracy.

Dr Avelio Marini (World Wigwam Circuit, Włochy) wygłosił referat pt. *Agroekologia i lokalne społeczności*. Prelegent przedstawił pojęcie agroekologii, której założeniem jest transformacja systemów żywnościowych i rolniczych w sposób zintegrowany. Jej podstawą jest 10 elementów, takich jak różnorodność, współtworzenie i dzielenie się wiedzą, synergia, wydajność, recykling, odporność, wartości ludzkie i społeczne, kultura i tradycje żywnościowe, odpowiedzialne zarządzanie, gospodarka o obiegu zamkniętym i gospodarka solidarna. Agroekologia promuje krótkie łańcuchy dystrybucji żywności, co oznacza przejrzysty związek między producentami a konsumentami. Strategie rozwoju agroekologii oparte są na budowie lokalnej gospodarki oraz promocji lokalnych rynków i lokalnych produktów. Przyczynia się to do budowy bardziej zrównoważonej, sprawiedliwej i suwerennej gospodarki żywnościowej, w której filarem są rodzinne gospodarstwa rolne i lokalne społeczności. Krajobraz rodzinnych gospodarstw rolnych jest stabilny i zrównoważony. Przykładem organizacji wspierającej agroekologię i projekty z nią związane jest „World Wigwam Circuit”. Organizacja ta promuje inicjatywy związane z lokalnymi systemami żywnościowymi oraz pomaga gospodarstwom rolnym w procesie przechodzenia na system agroekologię. Jej działania wspierają także suwerenność żywnościową, rozumianą jako „prawo ludzi do odpowiedniej żywności ze zdrowotnego i kulturowego punktu widzenia, uzyskanej dzięki zrównoważonym i ekologicznym metodom produkcji oraz ich prawo do definiowania własnej żywności i systemów rolniczych”.

Dr hab. Patrik Rovny (Słowacki Uniwersytet Rolniczy w Nitrze, Słowacja) przedstawił referat nt. *Pozycja i problemy młodych rolników w wybranych krajach UE*. Prelegent skupił się na dokonaniu oceny struktury pracowników rolnych w UE, określeniu możliwości wsparcia dla młodych rolników w UE, jak również zdefiniowaniu problemów młodych rolników w wybranych krajach UE. Wiek populacji rolniczej w krajach UE wynika z połączenia dwóch czynników: obniżonej stopy wejścia młodych rolników do zawodu i obniżonej stopy wyjścia z zawodu starszych rolników. Odbywa się to w kontekście długoterminowej redukcji siły roboczej w rolnictwie. Praca w rolnictwie nie jest atrakcyjna dla młodych ludzi z uwagi na niewystarczające dochody i niestabilność. W 2013 roku jedynie 6,0% zarządzających gospodarstwami w UE-28 stanowili młodzi rolnicy (do 35 roku życia), przy czym największy odsetek młodych rolników (12,1%) odnotowano w Polsce. Młodzi rolnicy są zachęceni do zawodu przez dodatkowe wsparcie z płatności bezpośrednich w ramach WPR. Mają również pierwszeństwo w otrzymywaniu płatności bezpośrednich z rezerwy krajowej/regionalnej. Ponadto programy rozwoju obszarów wiejskich w każdym kraju UE oferują dodatkowe środki na rozpoczęcie działalności. Mimo to młodzi rolnicy w krajach UE borykają się z wieloma problemami, m.in. dotyczącymi zakupu i dzierżawy ziemi. Prelegent odniósł się także do sytuacji w słowackim rolnictwie, w którym istnieją problemy m.in. z własnością gruntów czy brakiem wsparcia dla sprzedaży produkcji przez młodych rolników. Podkreślił także, iż media (z małymi wyjątkami) nie pokazują przykładów dobrych praktyk, z których młodzi rolnicy mogliby czerpać wzorce.

W trakcie pierwszej sesji panelowej, noszącej tytuł *Potencjał chowu zwierząt ras zachowawczych w gospodarstwach*, wystąpiło sześciu prelegentów. **Prof. dr agr. Marcus Mergenthaler** (Uniwersytet Nauk Stosowanych w Soest, Niemcy) wygłosił referat pt. *Motywacja niemieckich rolników do zwiększenia dobrostanu zwierząt – wybrane wyniki SocialLab*. Celem zaprezentowanych badań było udzielenie odpowiedzi na pytania, jak rolnicy postrzegają związki ze zwierzętami w gospodarstwie oraz w jaki sposób relacje między rolnikami a zwierzętami motywują dobrostan zwierząt. Autor stwierdził, iż wyrażeniem emocji w relacji rolnik-zwierzę jest m.in: nadawanie zwierzętom imion, rozmowy ze zwierzętami, specjalne preferencje wobec pojedynczych zwierząt oraz osobiste pozytywne lub negatywne uczucia, do których można zaliczyć oznaki dumy i szczęścia z kontaktu ze zwierzętami (porównywalne z uczuciami wobec dzieci), ale także litość dla zwierząt, szczególnie w przypadku choroby lub utraty, smutek, poczucie winy. Podsumowując, autor stwierdził, iż dobrostan zwierząt należy rozumieć w kategoriach relacji człowiek-zwierzę, w tym aspektów emocjonalnych. W kontakcie ze zwierzętami właściciel zwierząt ma wpływ na ich potrzeby fizyczne, fizjologiczne i psychologiczne.

Prof. dr hab. Iryna Storonyanska (Instytut Badań Regionalnych im. M. Doliszniego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie, Ukraina) wygłosiła referat pt. *Transformacja rolnictwa na Ukrainie – rolnicy a agroholdingi*. Prelegentka przedstawiła rozwój i zmiany w rolnictwie Ukrainy, odnosząc się m.in. do jego udziału w PKB oraz eksportu produktów rolnych, wśród których wzrosła sprzedaż surowców rolnych i produktów pierwszego przetworzenia. Autorka szczególną uwagę zwróciła na problem obrotu ziemią. W 2002 roku wprowadzono na Ukrainie moratorium na sprzedaż gruntów rolnych, a mimo to ziemia była przejmowana przez podmioty zagranicz-

ne za pośrednictwem spółek zależnych. Największe sto gospodarstw kontroluje obecnie ponad 21% powierzchni gruntów rolnych (6 milionów hektarów). Rolnicy ukraińscy sprzeciwiają się wprowadzeniu sprzedaży gruntów, ponieważ obawiają się, że nie będą w stanie konkurować z agroholdingami i obcokrajowcami, czy to w przypadku kupowania czy dzierżawy ziemi. Przy oprocentowaniu kredytów na poziomie 20% i wyższym małe i średnie gospodarstwa rolne nie mają szansy na zakup ziemi. Zdaniem autorki rząd ukraiński powinien ustanowić specjalny instrument finansowy, pozwalający na udzielanie pożyczek o umiarkowanych stopach procentowych małym i średnim gospodarstwom wyłącznie w celu zakupu ziemi.

Kolejne cztery referaty prezentowały wyniki badań zrealizowanych w ramach projektu „Kierunki wykorzystania oraz ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich w warunkach zrównoważonego rozwoju”, finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach Strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych „Środowisko naturalne, rolnictwo i leśnictwo” – BIOSTRATEG nr umowy BIOSTRATEG2/297267/14/NCBR/2016. Badania zostały przeprowadzone w 2017 roku w gospodarstwach utrzymujących zachowawcze rasy bydła, owiec i świń, zlokalizowanych w trzech województwach, tj. małopolskim, podkarpackim i lubelskim. **Dr hab. Marta Domagalska-Grędyś** (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) zaprezentowała referat pt. *Wymiar współpracy hodowców ras zachowawczych z gospodarstwami rodzinnymi*. Celem przedstawionych przez prelegentkę badań było określenie wymiarów współpracy gospodarstw utrzymujących zwierzęta ras zachowawczych z instytucjami z ich otoczenia (m.in. związki branżowe, Instytut Zootechniki PIB w Balicach, ARiMR, ODR-y, banki itp.). W badaniu wyróżniono 17 różnych celów współpracy, które poddano ocenie, a następnie sprowadzono do trzech wymiarów, dzięki zastosowaniu analizy głównych składowych (PCA). Wyniki uzyskane przez autorkę pokazują, iż wśród najbardziej liczących się wymiarów współpracy znalazła się wymiana wiedzy i edukacja oraz marketing i rozwój. Dostrzegalne były różnice ocen wymiarów współpracy między hodowcami trzech gatunków zwierząt (owiec, bydła i świń). Wyniki wskazują też m.in. na potrzebę dostosowania ofert szkoleniowych i poprawę komunikacji instytucji z gospodarstwami, które ze względu na różne potrzeby (wiedzy, rynkowe, inwestycyjne) nie mogą efektywnie korzystać z usług instytucji i nie rozwijają się.

Referat przedstawiony przez **dr inż. Elżbietę Sowulę-Skrzyńską** (Instytut Zootechniki PIB, Balice) nosił tytuł *Utrzymanie krów ras rodzimych dodatkowym źródłem dochodów w gospodarstwach rodzinnych*. Celem prezentowanych przez prelegentkę badań było porównanie efektywności ekonomicznej w gospodarstwach wyspecjalizowanych i ukierunkowanych na produkcję mleka, utrzymujących krowy ras rodzimych, tj. białogrzbietej, czerwono-białej oraz czerwonej. Uzyskane wyniki wskazują, iż rolnicy posiadający w zasobach gospodarstwa rasy rodzime utrzymują je ze względu na dopłaty z programów rolnośrodowiskowo-klimatycznych. Według autorki słuszne wydaje się, aby w warunkach krajowych wypromować markowe produkty regionalne wytworzone na bazie mleka i mięsa bydła ras rodzimych, które mogłyby stanowić dodatkowe źródło dochodu w tych gospodarstwach i być alternatywą do otrzymywanych obecnie subwencji i dopłat.

Dr inż. Anna Borecka (Instytut Zootechniki PIB, Balice) wygłosiła referat nt. *Oce-
na sytuacji ekonomiczno-produkcyjnej gospodarstw rodzinnych utrzymujących rasy*

rodzime owiec. Wyniki przeprowadzonych przez autorkę analiz wskazują, iż w strukturze kosztów bezpośrednich we wszystkich gospodarstwach dominującą pozycję stanowiły koszty pozyskania pasz. Najniższy poziom kosztów bezpośrednich produkcji w przeliczeniu na 1 sztukę matki odnotowano w gospodarstwach większej skali chowu – utrzymujących cakła podhalańskiego i owcę świniarkę. Gospodarstwa utrzymujące cakła podhalańskiego uzyskały ujemną wartość nadwyżki bezpośredniej. W przypadku pozostałych ras wartość produkcji pokryła koszty bezpośrednie. Dochód z działalności bez uwzględnienia dopłat był ujemny średnio we wszystkich grupach gospodarstw niezależnie od utrzymywanej rasy, produkcja była nieopłacalna. Wysokość płatności w ramach zachowania lokalnych owiec była głównym bodźcem decydującym o ich utrzymywaniu przez rolników, a płatność z tego tytułu stanowiła stosunkowo wysoki udział w strukturze uzyskanych płatności i subsydiów przez gospodarstwa w okresie badań.

Dr inż. Renata Matysik-Pejas oraz **dr hab. Jerzy Cieślik** (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) przygotowali referat pt. *Dystrybucja produktów pochodzących z gospodarstw rodzinnych utrzymujących rasy zachowawcze zwierząt*. Celem zaprezentowanych przez autorów badań była ewidencja aktualnego stanu powiązań gospodarstw rodzinnych utrzymujących rasy zachowawcze zwierząt z rynkiem poprzez wykorzystywane sposoby dystrybucji wytworzonej w gospodarstwach produkcji. Wyniki uzyskanych przez autorów badań wskazują, iż badane gospodarstwa wykorzystują typowe dla produkcji zwierzęcej kanały zbytu, jak sprzedaż bezpośrednia do przedsiębiorstw przetwórczych lub punktów skupu. Najbardziej zróżnicowaną strukturę kanałów dystrybucji można zaobserwować dla sprzedaży z gospodarstw utrzymujących owce (sprzedaż na terenie gospodarstwa, dostawa do domu klienta, sprzedaż internetowa, jarmarki, festyny). Z kolei najbardziej ograniczona jest ona dla sprzedaży z gospodarstw utrzymujących świnie. Wyniki potwierdzają znikomy poziom przetwórstwa żywności w gospodarstwach i sprzedaży produktów pochodzenia zwierzęcego w krótkich kanałach dostaw, a tym samym konieczność podjęcia działań na rzecz poprawy tego stanu, m.in. poprzez upowszechnianie przykładów dobrych praktyk.

W trakcie drugiej sesji panelowej, która nosiła tytuł *Spoleczne problemy gospodarstw rodzinnych* miały miejsce trzy wystąpienia. **Dr inż. Piotr Cymanow** (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) zaprezentował referat pt. *Ekonomiczne następstwa procesów depopulacyjnych na obszarach górskich*, którego uwaga skupiona była na specyfice funkcjonowania górskich obszarów peryferyjnych oraz jednym z istotnych czynników determinujących potencjał tych obszarów, jakim jest sytuacja demograficzna. Poza szeregiem problemów społecznych wzmożona mobilność mieszkańców obszarów wiejskich wywołuje szereg następstw ekonomicznych oraz powiązanych z nimi skutków rolnośrodowiskowych. Procesy migracyjne oraz tendencje demograficzne związane ze starzeniem się społeczeństwa determinują szereg istotnych zmian w zakresie funkcjonowania rynku pracy, przedsiębiorczości, rolnictwa, zaopatrzenia emerytalnego czy opieki zdrowotnej, zwiększając koszty działania jednostek publicznych, przy jednoczesnym ograniczaniu istniejącej bazy podatkowej. Depopulacja zachodząca w części gmin górskich stanowi zatem poważne zagrożenie dla stabilnego funkcjonowania i rozwoju przedmiotowych jednostek, zarówno w wymiarze lokalnym, regionalnym, jak i ogólnokrajowym.

Referat przedstawiony przez **dr inż. Kamilę Musiał** (Instytut Zootechniki PIB, Bałice) nosił tytuł *Potencjalne korzyści z rozwoju ekoturystyki dla rolników i społeczności lokalnej na przykładzie Wyżyny Miechowskiej*. Usytuowana na północ od Krakowa Wyżyna ma typowo rolniczy krajobraz i jest przykładem występowania wielu form ochrony przyrody (9 rezerwatów przyrody i 21 obszarów Natura 2000). Za cel prezentowanych badań autorka przyjęła ocenę możliwości rozwoju ekoturystyki na terenach rolniczych, wskazujących podwyższoną atrakcyjność przyrodniczą. Badania przeprowadzono w 2017 roku wśród studentów Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Wyniki sondażu, w konfrontacji z walorami Wyżyny Miechowskiej, wskazują na potencjalnie warunki dla rozwoju ekoturystyki w tym obszarze, ze względu na mnogość terenów chronionych oraz wysokie walory krajobrazowe i kulturowe. Za pozytywne następstwa jej rozwoju dla rolników oraz społeczności lokalnej uznano m.in.: stworzenie dodatkowych źródeł przychodu (baza noclegowa i żywieniowa), zmianę profilu gospodarstw – produkcja żywności ekologicznej, podtrzymanie rodzimych i lokalnych ras owiec, bydła i kóz oraz zwiększenie dbałości o wygląd najbliższego otoczenia.

Dr inż. Marta Czekaj (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) wygłosiła referat pt. *Wpływ powiązań i relacji społecznych na bezpieczeństwo żywnościowe na terenach rolniczych*. Głównym celem prezentowanych badań było określenie, w jakim stopniu powiązania, relacje i normy społeczne łączące uczestników systemu żywnościowego (w szczególności drobne gospodarstwa rolne) są odpowiedzialne za zapewnianie i kształtowanie bezpieczeństwa żywnościowego w wymiarze regionalnym. Badania zostały przeprowadzone w regionie rzeszowskim w ramach projektu „Small farms, small food businesses and sustainable food and nutrition security” (SALSA), finansowanego ze środków Unii Europejskiej HORIZON 2020 Program Badań i Innowacji, w ramach umowy grantowej nr 677363. Uzyskane przez autorkę wyniki dowodzą, iż drobne gospodarstwa rolne cały czas generują dochody, dają zatrudnienie oraz pozwalają na rozwijanie umiejętności rolniczych, przez co pośrednio wpływają na bezpieczeństwo żywnościowe. Uczestnicy systemu żywnościowego w badanym regionie wciąż zmagają się z problemami finansowymi, organizacyjnymi, biurokratycznymi czy demograficznymi. Znacznym utrudnieniem współpracy jest brak zaufania pomiędzy partnerami – rolnikami tworzącymi grupy producentów rolnych, dostawcami a odbiorcami, instytucjami rządowymi a rolnikami. Pomimo sygnalizowanych ograniczeń wskazać można na ogromne znaczenie różnego rodzaju relacji, powiązań i norm w ramach systemu żywnościowego regionu rzeszowskiego.

Podsumowania konferencji dokonał Dyrektor Centrum Badawczego Drobnych Gospodarstw Rolnych **prof. dr hab. inż. Janusz Żmija**. Oceniając przedstawianą przez prelegentów wieloaspektowość i różnorodność zagadnień badawczych, stwierdził, iż problematyka związana z funkcjonowaniem gospodarstw rodzinnych jest bardzo ważna tak z punktu widzenia poznawczego, jak i aplikacyjnego. Podkreślił fakt, iż gospodarstwa rodzinne wpisane są w krajobraz rolnictwa, stanowią podstawowy element systemu żywnościowego oraz spełniają ważne funkcje o charakterze gospodarczym, społecznym, środowiskowym i kulturowym. Gospodarstwa rodzinne, a szczególnie małe mają swoje wady, ale mają także zalety. Obecnie stoją przed nowymi wyzwaniami niesionymi przez ewoluujące otoczenie zewnętrzne. Gospodarstwa te poddawane są presji rynku i globalizującej się gospodarki, zatem powinny być coraz bardziej efektyw-

ne i konkurencyjne, a jednocześnie powinny realizować zasady zrównoważonego rozwoju. Zmiany w gospodarstwach powinny iść w kierunku działań kolektywnych, dzięki którym nastąpi wzrost dochodu i wzmocnienie ich pozycji przetargowej. Niestety rozwój ich hamowany jest często przez brak wiedzy oraz wzajemnego zaufania partnerów. Sposobem na osiągnięcie dodatkowych dochodów przez małe rodzinne gospodarstwa rolne jest sprzedaż wytworzonych produktów w krótkich kanałach dystrybucji. Przyczynić się to może do budowy lokalnych systemów żywnościowych. Rodzinne gospodarstwa rolne to także ostoja bioróżnorodności, dzięki utrzymywaniu zwierząt ras zachowawczych. Zmiany w gospodarstwach rodzinnych powinny być stymulowane i wspierane przez organizacje działające w otoczeniu rolnictwa oraz państwo, m.in. poprzez działania edukacyjne, informacyjne, propagowanie dobrych praktyk, a także odpowiednie ustawodawstwo.

*Prof. dr hab. inż. Janusz Żmija
Dr inż. Renata Matysik-Pejas*

Zaakceptowano do druku – Accepted for print: 5.09.2018.